

Kontratak (wersja II)



WŁADYSŁAW SZLENGEL

CO CZYTAŁEM UMARŁYM

Kontratak

[WERSJA II¹]

Spokojnie szli do wagonów,
jakby im wszystko zbrzydło,
piesko patrzyli szaulisom² w oczy...
...bydło!

Cieszyli się śliczni oficerkowie,
że nic nie działa im na nerwy,
że idą tępym marszem hordy,
i tylko dla werwy
trzaskały pejcze:
w mordy —
Tłum milcząc padał na placu³,
nim się w wagonie rozelkał,
sączyli krew i lży w piaszczysty grunt,
a „panowie”⁴
na trupy...

od niechcenia...

— pudełka

„Warum sind Juno rund”⁵.

Aż w ten dzień,
gdy na uśpione sztimumgiem⁶ miasto
wpadli o świcie, jak hieny z porannej mgły,
wtedy zbudziło się bydło

I —

obnażyło KŁY!!!

¹Wersja II — wersja otwierająca maszynopis tomiku (Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego, nr 226 273), na którego pierwszej stronie znajduje się dedykacja, datująca zbiór na 11 lutego 1943 i co więcej nawiązująca do tego właśnie wiersza. W porównaniu z wersją pierwszą z 18 stycznia 1943, autor zmienił sposób zapisu, upodobniając go do praktyk przedstawicieli awangardy („schołki” wzorowane na poezji Majakowskiego, wersaliki przywodzące na myśl tytuły prasowe). Na tle zasadniczo tradycyjnej poetyki Szlengla jest to decyzja wyjątkowa, podyktowana najpewniej względami emocjonalnymi i próbą nadania utworowi bardziej gwałtownego wyrazu. Awangardowa z ducha jest również technika montażu, czyniąca wiersz zderzeniem różnych scen, oraz odwołanie do reklamy niemieckich papierosów. Przyjęty tu sposób zapisu wiersza odwołuje się bezpośrednio do formy maszynopisu z ŻIH, jednak z powodu ograniczeń technicznych nie odtwarza jednej jego osobliwej właściwości: inaczej niż w większości maszynopisów Szlengla, lewa krawędź wiersza była pofalowana za sprawą dodawania zmiennej liczby spacji. [przypis edytorski]

²szaulis (z lit.) — członek Związku Strzelców Litewskich, organizacji paramilitarnej założonej w 1919 roku, a w czasie II wojny światowej kolaborującej z Niemcami. [przypis edytorski]

³plac — Umschlagplatz, plac przeładunkowy, usytuowany przy skrzyżowaniu ul. Stawki i Dzikiej; początkowo służył wymianie towarów między gettem a światem zewnętrznym, później gromadzono na nim ludzi wywożonych do Treblinki. [przypis edytorski]

⁴„panowie” — w oryginale z wielkiej litery, bez cudzysłowu [przypis edytorski]

⁵Warum sind Juno rund (niem.) — dlaczego Juno są okrągłe? (slogan reklamowy ówczesnej marki niemieckich papierosów). [przypis edytorski]

⁶sztimumg (jidisz) — nastrój. [przypis edytorski]

NA ULICY MIŁEJ PADŁ PIERWSZY STRZAŁ

Krew

żandarm się zachwiał w bramie,
spojrzał zdziwiony ...chwilę stał —
pomacał rozstrzaskane ramię —
— nie wierzył.

Coś tu nie jest w porządku,
tak wszystko szło gładko i wprost — ?!
z łaski i protekcji
cofnięto go z drogi na OST⁷
(miał kilka dni satysfakcji),
aby odpoczął w Warszawie,
gnając to bydło w akcji,
i aby oczyścić ten chlew,
a tu —
na MIŁEJ ulicy KREW...?

Żandarm się cofnął z bramy
i zaklął: — Naprawdę krwawię,
A tu już szczękały brauningi⁸
na Niskiej,

na Dzikiej,
na Pawiej —

Na krętych schodach, gdzie matkę starą
ciągnięto za włosy na dół,
leży esesman Handtke.

...bardzo dziwnie się nadał,
jakby nie strawił śmierci,
jakby go zdławił ten bunt
— zacharkał się krwawą śliną
W pudełko — „Juno sind rund”...
Rund...

rund...

Pył wdeptać złoconym szlifom⁹,
okrągło wszystko się toczy,
leży błękitny żandarmi uniform
na zapluty schodach
żydowskiej Pawiej ulicy
i nie wie,
że u Szultza¹⁰ i Toebbensa¹¹
kule płasają w radosnym rozśpiewie,
BUNT MIĘSA!

BUNT MIĘSA!

[BUNT MIĘSA!]

Mięso pluje przez okna granatem,
Mięso charczy szkarłatnym płomieniem
i zrębów życia się czepia!
Hej! Jak radośnie strzela się w ślepie!

⁷Ost (niem.) — wschód. [przypis edytorski]

⁸brauning a. browning — belgijska marka pistoletu, nazwana od amerykańskiego konstruktora broni Johna Mosesa Browninga (1855–1926). [przypis edytorski]

⁹Pył wdeptać złoconym szlifom — archaiczna konstrukcja składniowa połączona z elipsą. Sens: losem złoconych szlifów jest być wdeptanymi w pył. [przypis edytorski]

¹⁰Schultz, Fritz Emil — pochodzący z Gdańska współwłaściciel firmy Toebbens und Schultz, produkującej w getcie warszawskim tekstylia i mundury mieszczącej się przy ul. Nowolipie 44. [przypis edytorski]

¹¹Toebbens, Walter (zm. 1954) — członek NSDAP, największy pracodawca w getcie warszawskim, producent tekstyliów i elementów umundurowania; po likwidacji getta produkcję przeniesiono do obozu w Poniatowej. Po wojnie miał być sądzony w Polsce, lecz w drodze na proces wyskoczył z pociągu. Następnie prowadził przedsiębiorstwo tekstylne pod przybranym nazwiskiem. [przypis edytorski]

Śmierć, Zemsta

TU JEST FRONT, paniczki:
FRONT — PANOWIE DEKOWNIKI!
HIER —
TRINK MAN MEHR KEIN BIER¹²,
HIER —
HIER HAT MAN MEHR KEIN MUT¹³,
BLUT¹⁴,
BLUT,
BLUT!!!

zdejnować rękawiczki z jasnej, gładkiej skóry,
odłożyć pejcze — dać hełmy na głowy —
jutro komunikat dać prasowy:
„Wbiliśmy się klinem w blok Toebbensa”.

Bunt mięsa,
BUNT MIĘSA,
ŚPIEW MIĘSA!

Słysz, niemiecki Boże,
jak modlą się Żydzi w „dzikich” domach¹⁵,
trzymając w ręku łom czy żerdź.
Prosimy Cię, Boże, o walkę krwawą.
błagamy Cię o gwałtowną śmierć.
Niech nasze oczy przed skonaniem
nie widzą jak się wloką szyny,
ale daj dłoniom celność, Panie,
aby się skrwawił mundur siny,
Daj nam zobaczyć, zanim gardła
zawrze ostatni, głuchy jęk,
w tych butnych dłoniach — w łapach z pejczem
zwyczajny nasz człowieczy LĘK.

Modlitwa

Jak purpurowe krwiste kwiaty
z Niskiej i z Miłej, z Muranowa
wykwita płomień z naszych luf
to wiosna nasza — to kontratak
to wino walki uderza do głów...
To nasze lasy partyzanckie
zaulki Dzikiej i Ostrowskiej
drżą nam na piersiach numerki blokowe¹⁶
nasze medale z wojny żydowskiej
Krzyk czterech liter — błyska czerwienią
jak taran bije słowo: BUNT
.....
A na ulicy krwią się oblepia
Zdeptana paczka:
„JUNO SIND RUND”...

Walka, Radość

¹²*Hier — trink man mehr kein Bier* (niem.) — tu więcej nie pijesz piwa. [przypis edytorski]

¹³*Hier hat man mehr kein Mut* (niem.) — tu już nie ma więcej odwagi. [przypis edytorski]

¹⁴*Blut* (niem.) — krew. [przypis edytorski]

¹⁵w „dzikich” domach — „dzikimi” nazywano Żydów, którym okupant odebrał uprawnienia do mieszkania nawet na terenie getta, przeznaczonych do wywózki i ukrywających się; „dzikie domy” to miejsca ich zamieszkania. [przypis edytorski]

¹⁶numerki „blokowe” — w czasie pierwszej akcji likwidacyjnej z trwającej od lipca do września 1942 r. pracownikom szopów wydano tzw. numery życia w postaci blaszek. We wrześniu 1942 posiadało je zaledwie ok. 30 tysięcy ludzi. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/szlengel-kontratak-wersja-ii/>

Tekst opracowany na podstawie: Władysław Szlengel, *Kontratak* (maszynopis), archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Publikacja sfinansowana ze środków pozostałych ze zbiorów, które nie zakończyły się sukcesem.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Agnieszka Tulicka, Aleksandra Kopeć, Paulina Choromańska, Paweł Koziół.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.